

Kontemplacja 1: Zapowiedź udzielona Józefowi (Mt 1, 18–23)

- Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

- Wprowadzenie 1

Przypomnieć sobie niepokój i rozterki św. Józefa, kiedy dowiedział się, że Maryja jest w stanie błogostawionym. Był on zbyt pewny nieskazitelności duszy swej narzeczonej, aby przypuszczać, że mogłaby go zawieść. Zamiast oddać Maryję pod sąd Sanhedrynu w Nazarecie, aby ten rozpatrzył sprawę i wydał wyrok, Józef wybrał drogę bardziej dyskretną i postanowił wobec dwóch świadków wręczyć Maryi list rozwodowy. W tym punkcie rozwoju wypadków ingeruje Bóg. Za pośrednictwem anioła, we śnie, objawia mu swoją wolę: „Józefie, Synu Dawida nie bój się wziąć do siebie Maryi twej małżonki...” (Mt 1,20)

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Widzieć osobę św. Józefa. Jego ból i cierpienie wynikające z wszelkiej niewiedzy (duchowe rozterki). Wsłuchiwać się w słowa anioła, który objawia wolę Bożą. Słowa te świadczą o intencji Boga przemawiającego jako przyjaciela, a nie jako sędziego. Przynoszą one największe uspokojenie, które pragnie rozproszyc wszelki niepokój i zamęt. Słowa „nie lękaj się”, domagają się od Józefa odwagi do zaangażowania się w ojcostwo, które było wyłącznym udziałem Boga. Józef został wezwany do współdziałania w tym misterium jako ojciec Zbawiciela. Przedtem myślał, że Dziecię oddali go od Maryi, którą kochał. Po zapowiedzi anioła przekonał się, że całkiem przeciwnie – to Dziecko stanowi silniejszą więź między Maryją a nim. Wydawało się, że ich rozłączy, tymczasem ich zbliżyło. Ta próba scementowała ich poufną bliskość. Po zapowiedzi Józef patrzył na Maryję z większym niż przedtem szacunkiem i podziwem. Poprzednia udręka stopniała jak śnieg w słońcu, pozostał jedynie ogromna radość z odzyskania upiększonej i ubogaconej wzniosłym macierzyństwem, dziewiczej narzeczonej.

Odnieś to rozważanie do całego swojego życia.

Punkt 2

Dialog z Bogiem: uwielbiać Boga za cudowny plan zbawienia człowieka. Postanowić konkretnie, co ja mogę uczynić, aby na wzór św. Józefa współdziałać z wolą Bożą.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym

w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 2: Oblubieniec Najświętszej Dziewicy (Mt 1, 24–25)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Przypomnieć sobie scenę zawarcia małżeństwa Józefa i Maryi. Józef zgodnie z wolą Bożą wziął Maryję do siebie. Biorąc narzeczoną do swego domu, narzeczonego czynił z niej swą żonę. Józef zapraszając Maryję, by zamieszkała u niego, zawiera z nią małżeństwo. Bez wątplenia był to dzień radości i wesela, jak nakazywał zwyczaj, lecz wszystko odbywało się bardzo prosto i ubogo z uwagi na to, że obydwie rodziny nie były bogate.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Zatrzymać się nad postawą Józefa, który wziął Maryję za małżonkę, „jak mu polecił anioł Pański” (Mt 1,24). W wypadku Józefa nie było słabości woli, ani zawodu miłości; nie to naraziło jego małżeństwo na próbę. To małżeństwo, po ludzku, było zgubione. Józef według wszystkich okoliczności powinien był odprawić swą narzeczoną. Tylko obecność Jezusa ocaliła ten związek. Jezus udziela ich miłości swej boskiej siły i czyni węzeł małżeński nierozzerwalnym. Między Józefem a Maryją zawiązał On doskonalszą miłość, zakorzenioną w Jego własnej miłości. Wpatrywać się w cel zawarcia tego małżeństwa – ześrodkowanie na Dziecku. Szczęście ich związku nie zamykało się ścianach ich domu, ale pragnęło podzielić się radością ze wszystkimi ludźmi – obecność Dziecka, które miało zbawić świat.

Aby wypełnić żądanie anioła, Józef wziął Maryję do siebie. Z wysokości krzyża Jezus do umiłowanego ucznia zwraca się: „Oto Matka twoja”. Umilowany uczeń – reprezentujący w tej scenie każdego chrześcijanina – uczynił to samo, co św. Józef „Od tej godziny, uczeń wziął Ją do siebie” (J 19,27). Jeszcze przed nakazem Zbawiciela Józef realizuje tę doskonałą zażyłość z Maryją, która będzie odtąd cechą życia chrześcijańskiego.

Następnie skupić się na sobie, odnieść to rozważanie do swego życia.

Punkt 2

Dialog z Bogiem:

Uwielbiać Boga za cudowny plan zbawienia. Konkretnie postanowić w jaki sposób naśladować wzór św. Józefa „biorącego Maryję do siebie”.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 3: Narodziny Zbawiciela (Łk 2, 1–14; Mt 1, 18–25)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Tutaj przypomnieć sobie, jak Maryja z Józefem wyruszyli z Nazaretu do Betlejem. Oczami wyobraźni widzieć całą drogę do Betlejem, przypatrując się jej, jak jest długa, jak szeroka, czy idzie ta droga po równinie, czy przez doliny i wzgórze. Patrzyć również na miejsce narodzenia, czy jest obszerne, czy szczupłe, jak urządzone.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Najpierw zatrzymać się nad wielkim zmartwieniem Józefa. Dowiedział się, że spis ludności zobowiązuje go do bezzwłocznego udania się do Betlejem, a Maryja musiała mu towarzyszyć – w najbliższych dniach oczekiwała rozwiązania. Był zmartwiony, że musi opuścić dom w Nazarecie, gdzie poczyniono już odpowiednie przygotowania. Tak chciał oszczędzić swej Oblubienicy trudu i przykrości. Z ufnością wyruszył w drogę.

Dostrzegać u Józefa uprzedzającą troskliwość wobec Maryi. Dokładał wszelkich starań, aby złagodzić niedogodności podróży. Ponieważ był człowiekiem ubogim niełatwo mu było znaleźć miejsce na spoczynek. Właśnie to przepełnienie zmusiło Józefa do poszukania miejsca w grocie, służącej za schronienie dla zwierząt. Zawód Józefa – „nie było dla nich miejsca w gospodzie” Łk 2,7.

Kiedy Józef zobaczył Dziecię oraz szczęście Maryi, która tuliła Je po raz pierwszy w ramionach, rozwiały się wszystkie przykre wspomnienia. W jego sercu panowała tylko radość płynąca z kontemplacji Jezusa. Wizyta pasterzy ostatecznie wyjaśnia sens podróży do Betlejem. Wszystko musiało się tak ułożyć, że Mesjasz był ubogim między ubogimi. Żłóbek pozostał znakiem ubóstwa. Radość z narodzenia Zbawiciela była przeznaczona najpierw dla ubogich. Trzeba wyzbyć się wszystkiego bez reszty, by osiąść Chrystusa, a właśnie Józef dopiero, co to uczynił. Ogołocenie stawało się największym bogactwem.

Odnieść to rozważanie do swego życia – ślub ubóstwa.

Punkt 2

Dialog z Bogiem:

Uwielbiać Boga za cudowny plan zbawienia. Postanowić uczynić coś konkretnego, aby doskonale realizować ślub ubóstwa.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 4: Ojciec Jezusa (Łk 3, 23)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Skoro Maryja i Józef byli małżonkami, to Jezus był ich synem. Józef więc był ojcem. „Sam zaś Jezus rozpoczynając swoją działalność miał lat około trzydziestu, był jak mniemano, synem Józefa” Łk 3,23.

Różne nazwy stosowano w ciągu wieków na określenie ojcostwa św. Józefa: ojciec domniemany, żywiciel, przybrany, legalny. Każdy z wymienionych tytułów wyraża jakiś aspekt tego ojcostwa, ale trudno znaleźć jeden, który streszczałby wszystkie.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Gdy Józef zobaczył Nowonarodzonego położonego w żłobie, odczuł podziw oraz miłość do Niego jak do własnego dziecka. Idąc za wskazówką anioła dokonał wkrótce aktu ojcowskiego nadając Dziecku imię Jezus. Duchowy aspekt ojcostwa Józefa zbliża go do ojcostwa Bożego. Wiemy, że Jezus uważał Józefa za swego ojca i zachowywał się względem niego jak syn (por. Łk 2, 48).

Ojcostwo Józefa było wielkie dlatego, że dawało ziemskiego ojca Temu, który był Synem Bożym i przez godność Jezusa podnosi Józefa na zadziwiające wyżyny. W ziemskim ojcu wyraża najpierw ojcostwo boskie. Pokorne i ukryte ojcostwo było objawieniem i przedłużeniem najwznioślejszego z ojcostw. Jezus nie przestawał się wpatrywać w swego ziemskiego ojca z miłością synowską, która poprzez Józefa kierowała się do Ojca Przedwiecznego.

Punkt 2

Dialog z Bogiem.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 5: Spotkanie proroka (Łk 2, 22–39)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Przypomnieć sobie historię tego, co ma się kontemplować, a co zapowiadali już prorocy: „Oto Ja pošlę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie” Ml 3,1.

Tutaj wyobrazić sobie Jezusa, Maryję i Dzieciątko Jezus w świątyni Jerozolimskiej. Rodzice przynoszą Dzieciątko, aby je przedstawić Panu i ofiarować za Niego parę synogarlic lub dwa młode gołębie. Widzieć proroka Symeona, który przez wiele lat czekał na spełnienie się Bożej obietnicy.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

W świątyni jerozolimskiej, gdzie udał się Józef z Maryją, aby przedstawić Panu Dziecię, spotkają proroka Symeona. Symeon przedstawia żarliwość oczekiwania mesjańskiego w Starym Testamencie.

Należał do tych Żydów, którzy żyli wiarą i traktowali poważnie swą nadzieję. Ta nadzieja stanowiła jedyną rację jego życia.

Przed Symeonem stanął Józef. On także był prawy i pobożny. Józef z pełnym podziwu zdumieniem słuchał starca nazywającego Dziecię „światłem na oświecenie pogan i chwałą ludu Izraela” Łk 2, 32. Hołd starca napełnił entuzjazmem młodą duszę Józefa. Pomógł mu zrozumieć wspaniałość i moc, która się ukrywała w pozornej słabości Dziecka. Ale Symeon ukazał również inną, ciemniejszą stronę przyszłości. Zwrócił się do Maryi: „A Twoją duszę miecz przeniknie”. Nie uczynił żadnej aluzji do cierpienia Józefa. Jednakże w ich obecności wypowiedział proroctwo. Józef słysząc je poczuł, że zraniona została podwójna miłość: do Jezusa i Maryi. Nie mógł być dotknięty boleśniej. Można go sobie wyobrazić, jak przez chwilę zastygł w miejscu i pytał samego siebie, czy dobrze zrozumiał słowa proroka. Odtąd nie będzie mógł patrzeć tak, jak dotychczas na Jezusa i Maryję. Wraz z Nimi będzie szedł ku dramatowi i wie o tym. Proroctwo Symeona nadało życiu Józefa najgłębszą orientację zbawczej ofiary.

Kontemplując tę prawdę postarać się odnieść ją do swojego życia, powołania, służby.

Punkt 2

Dialog z Bogiem:

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarczy. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 6: Próba wiary – wierzący w mroku

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

„A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret” Łk 2,39. Zobaczyć miasto Nazaret. Słowo „miasto” było zbyt wielkie dla małej osady, jaką był Nazaret. W porównaniu z Jerozolimą był maleńką wioską. Józef kochał jednak swe miasteczko, choć może

zastanawiał się, czy miejscem bardziej odpowiednim dla Mesjasza nie byłaby Jerozolima stolica i centrum życia religijnego Żydów.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Podobnie jak Maryja, Józef obserwował z zachwytem postępy Dziecka. Ten rozwój dokonywał się tajemnie. Na zewnątrz bowiem nic nie pozwalało odgadywać zbawczej misji wyznaczonej Dziecięciu. „Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim” Łk 2, 40.

Wiemy, że wygląd zewnętrzny niczym nie wyróżniał Jezusa od innych, bo nawet Jego krewni na początku działalności publicznej nie wierzyli w Jego misję (por. Mk 3,21.31; Łk 4,22). Można przypuszczać, że ta zwyczajność życia codziennego Jezusa wystawiała również wiarę Józefa na ciężką próbę. Można by myśleć, że życie w stałej bliskości Jezusa powinno ułatwiać wiarę. Józef musiał wierzyć, że Jezus jest daleko większy niż się wydaje. A przecież Józef nigdy nie pozwolił sobie na odstępstwo od tej wiary. W cieniu Nazaretu wzrastał żar tej wiary, jak wzrastał sam Jezus. Józef opierał swoją wiarę na niewzruszonej obietnicy anioła, który mu oznajmił, że Jezus będzie Zbawicielem. Wiara Józefa nie była więc wiarą łatwą, wolną od pokus, choć stale przebywał z Jezusem.

Odnieść to rozważanie do swojej wiary, do swego „przebywania” z Panem.

Punkt 2

Dialog z Bogiem:

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarczy. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 7: Ból z powodu utraty Jezusa (Łk 2, 41–50)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Tutaj przypomnieć sobie, jak co roku Rodzice Jezusa chodzili do Jerozolimy na Święto Paschy. Jezus mając dwanaście lat udał się razem z nimi. Wracając po skończonych uroczystościach Jezus pozostał w Jerozolimie. Rodzice po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni. Oczami wyobraźni dostrzegać całą tę scenę.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Spokój życia w Nazarecie był zmacony tylko jednym wydarzeniem, które wstrząsnęło zarówno Józefem, jak i Maryją. Tak przyzwyczaili się do wzorowej grzeczności Dziecka. Można odgadnąć, jaka owładnęła ich trwoga, kiedy stwierdzili zaginięcie Jezusa.

Dopiero po trzech dniach poszukiwań znaleźli Go w świątyni Jerozolimskiej gdzie rozmawiał z uczonymi. W sercu Józefa, jak i w sercu jego Oblubienicy, trwoga ustąpiła miejsca radości. W krótkim czasie Józef doświadczył bólu i radości, które pociąga za sobą zażyłość z Jezusem. W zdarzeniu zagubienia Jezusa sprawdza się dramat nieobecności Chrystusa, który będzie przejmował bólem dusze najbardziej doń przywiązane. Najwięcej cierpią z powodu tej nieobecności ci, którzy, jak Józef, żyją w miłości do Chrystusa, a ideałem ich jest zjednoczenie z Nim.

Zdarzenie przeżyte przez Józefa wskazuje jasno, że u jego początku była zamierzona wola Jezusa. Właśnie Jezus świadomie zesłał zmartwienie swoim rodzicom. W ten sposób Józef został poddany wielkiemu prawu wyrzeczenia, ustanowionemu przez Chrystusa dla tych, którzy przyłgnęli do Niego.

Czy postępuje tak, jak św. Józef w chwilach „nieobecności” Jezusa?

Punkt 2

Dialog z Bogiem.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 8: Wychowawca (Łk 2,51)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Zniknięcie Jezusa w wieku lat dwunastu było tylko epizodem młodości Zbawiciela. Zaraz po tym zdarzeniu Dziecko powróciło do posłuszeństwa wobec rodziców. Zatrzymajmy się nad słowami Ewangelii: „Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu i był im poddany” Łk 2,51.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

Owo „poddanie się” okazywał Jezus nie tylko wobec Maryi, ale i wobec Józefa. Posłuszeństwo Jezusa pozwalało Józefowi spełniać naprawdę rolę ojca, która przypadła mu w udziale oraz misję wychowawcy. Jest to bardzo zaszczytny i szlachetny tytuł. Poprzez wychowanie ojciec wywiera wpływ na dusze dzieci. To najwyższy dowód zaufania – ze strony Boga – jaki mógł okazać człowiekowi.

Dla Józefa ten dowód zaufania był o wiele większy, ponieważ zostało mu powierzone, łącznie z Maryją wychowanie Syna Bożego. Dusza, na którą miał wywierać wpływ, była duszą Słowa Wcielonego; serce które miał przygotować do wzniosłej miłości, było sercem Zbawiciela ludzkości. Zapewne rzetelnie spełniał rolę wychowawcy, choć jego formacja religijna był bardzo prosta. Ale istota wychowania zależy więcej od osobowości wychowawcy, niż od posiadanych przezeń specjalnych wiadomości. Rolę swoją sprawował z wielką delikatnością. Wychowanie nie polega bowiem na narzucaniu się dziecku, na wyręczaniu dziecka w rozwoju jego własnej osobowości. Józef zrozumiał, że jego zadanie wychowawcy polegało na dawaniu Jezusowi wszystkiego, czego potrzebował do rozwoju swej tajemniczej osobowości. Takie zadanie wymagało od Józefa doskonałości moralnej. Musiał być

przykładem godnym do naśladowania przez Jezusa. Ponieważ całe życie Józefa polegało na służbie Bogu, które było natchnieniem wszystkich jego czynów, musiało przeniknąć Jezusa i pozwolić Mu tym łatwiej okazywać Ojcu Niebieskiemu swe oddanie i miłość na sposób ludzki.

Punkt 2

Dialog z Bogiem:

Józef doskonały wychowawca stawia nam przed oczy godne podziwu zadanie wychowawcy. Jego przykład uczy nas, że nie ma ważniejszej roli, niż kierowanie duszy dziecka (każdego człowieka) ku Bogu.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)

Kontemplacja 9: Robotnik (Mt 13,55; Mk 6,3)

Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie Boże, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu. (CD 46)

Wprowadzenie 1

Józef miał powołanie niezwykle. Kiedy jednak zapytamy, czym było wypełnione jego życie, dowiemy się, że było poświęcone zwyczajnej pracy. Był cieślą – obrabiał drewno, był dobrym rzemieślnikiem. W Nazarecie zawód ten nie cieszył się zapewne poważaniem, ponieważ powołano się nań, aby odeprzeć mesjańskie roszczenia Jezusa: „Czyż nie jest On synem cieśli?” Mt 13,55.

Wprowadzenie 2

Prośba o owoc kontemplacji:

Prosić o dogłębne poznanie życia ukrytego Pana Jezusa przy boku św. Józefa i Maryi, aby Go bardziej kochać i naśladować.

Punkt 1

W osobie Józefa została uczczona każda ludzka praca, zwłaszcza praca fizyczna. Bóg ceni zajęcia wszelkiego rodzaju, nawet bardzo skromne, niepokazne.

Rzeczywistość jest taka, że obok wielkich imion, tych którzy odegrali rolę pierwszoplanową w historii ludzkości, istnieje ogromna liczba ludzi, którzy niczego nie wynaleźli, a którzy mimo to przyczyniają się swą pracą do dobra społeczeństwa. Praca Józefa miała szczególną wartość w oczach Bożych dzięki usposobieniu duszy, z jakim była wykonywana. W oczach Bożych liczy się nie to, co się robi, lecz w jaki sposób się to robi.

Punkt 2

Dialog z Bogiem:

Józef poprzez swoją pracę świadczy o wielkości w jaką się przyobleka wszelki trud towarzyszący każdej pracy ludzkiej. Trud ten przyczynia się do tego, aby ludzkość stała się lepsza.

Rozmowa końcowa

Odmówić „Ojcze nasz” i modlitwę:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. Amen. (CD 234)